

Projekt USTAWY

o zmianie ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o opakowaniach i odpadach opakowaniowych

Art. 1.

W ustawie z dnia 11 maja 2001 r. o opakowaniach i odpadach opakowaniowych (Dz.U. z 2001 r. Nr 63, poz. 638, z 2003 r. Nr 7, poz. 78, z 2004 r. Nr 11, poz. 97, Nr 96, poz. 959, z 2005 r. Nr 175, poz.1458) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 3:

a) w ust. 2 po pkt 1 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:

„1a) opakowania handlowe, wyroby jednorazowego użytku wytworzone i przeznaczone do wypełnienia produktami w punkcie sprzedaży detalicznej i działalności usługowej, służące do przenoszenia tych produktów,”

b) w ust. 3 po pkt 1 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:

„1a) opakowaniach ulegających biodegradacji – rozumie się przez to opakowania odznaczające się taką zdolnością rozkładu fizycznego, chemicznego, termicznego i biologicznego, która zapewni ostateczny rozkład gotowego kompostu na dwutlenek węgla, biomasę i wodę,”

2) po art. 12 dodaje się art. 12a w brzmieniu:

„Art. 12a.

1. Jednostki handlu detalicznego i działalności usługowej nie mogą stosować bezpłatnych opakowań handlowych nie ulegających biodegradacji.
2. Minister właściwy do spraw środowiska może określić w drodze rozporządzenia rodzaje produktów, które ze względu na swoje właściwości muszą być przenoszone w nie ulegających biodegradacji opakowaniach handlowych. Do produktów tych ograniczenia przewidzianego w ust.1 nie stosuje się.

3) po art. 26 dodaje się art. 26a w brzmieniu:

„Art. 26a.

Kto zarządzając jednostką handlu detalicznego lub działalności usługowej stosuje bezpłatne opakowania handlowe nie ulegające biodegradacji, podlega karze grzywny.”

Art. 2.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Uzasadnienie

W dobie nadkonsumpcji, nadprodukcji i zmian klimatycznych wywołanych szkodliwymi działaniami przemysłu, każdy z nas powinien troszczyć się o nasze środowisko. Szczególny problem stanowi produkcja ogromnej ilości odpadów. Produkowana w ciągu jednej sekundy torba foliowa rozkłada się od 100 do 400 lat. Dlatego nasze wysiłki powinny skupić się na maksymalnym ograniczeniu produkcji śmieci. Obecnie widoczne są w Polsce pozytywne akcje, które mają na celu zminimalizowanie zużycia toreb foliowych, co świadczy o wzroście znaczenia tego problemu. Jednak ani rząd ani parlament nie zdecydował się do tej pory na podjęcie bardziej zdecydowanych kroków zmierzających do ograniczenia ich produkcji.

1. Ograniczenie będące przedmiotem projektu ustawy dotyczy jednorazowych torebek foliowych, potocznie zwanych także „foliówkami”, „zrywkami”, „reklamówkami” lub „jednorazówkami”, w które sprzedawcy lub sami klienci wkładają zakupy, aby zabrać je ze sobą. Są to torby o trzech jednoczesnych cechach: 1) są jednorazowe, 2) nie są niezbędnym opakowaniem produktu/towaru lecz służą do jego transportowania i 3) są dawane kupującym bez dodatkowych opłat. W tekście ustawy są nazwane opakowaniami handlowymi.
2. Wobec zalet jednorazowych toreb foliowych – lekkie, nieprzemakalne, otrzymywane bezpłatnie, umożliwiają dokonanie zakupów bez uprzedniego planowania, niejako mimochodem, a ich produkcja jest wystarczająco tania, aby klient nie dostrzegł wpisania ich ceny w cenę kupowanych właśnie towarów – ich ilość rośnie lawinowo. Jedna z codziennych łódzkich gazet wyliczyła, że z samych tylko łódzkich hipermarketów codziennie wynosi się ok. 100 tys. jednorazowych toreb foliowych. Można przewidzieć, że wielokrotnie więcej wynoszą łodzianie z innych sklepów (nie tylko spożywczych), kiosków, targowisk. Ostrożnie szacując mieszkańcy Łodzi zużywają ok. 600 tys. „jednorazówek” dziennie i większość z nich trafia na wysypiska śmieci. Mieszkańcy Warszawy zużywają każdego dnia ponad 1,8 mln torebek a w całej Polsce zużywa się ich ponad dziesięć razy więcej. Przy czym nie ma nikogo, kto nie zdawałby sobie sprawy z tego, że jednorazowe torby foliowe wprawdzie bardzo łatwo się psują (dziurawia, pękają – stąd jednorazowe), ale praktycznie są niezniszczalne, że wiatr roznosi je po miastach, że zanieczyszczają ulice, trawniki i drzewa, drogi, parki, lasy, stawy i fontanny, że zatykają kanalizację przeciwdeszczową i powodują śmierć zwierząt (2 mln ptaków, ssaków morskich i ryb rocznie na świecie). Do produkcji torebek foliowych wykorzystywane są nieodnawialne surowce (ropa naftowa i gaz), których zasoby kurczą się gwałtownie, a także benzen - będący jedną z przyczyn występowania białaczki. Z kolei podczas spalania toreb foliowych powstaje wiele szkodliwych dla życia ludzkiego odpadów – dioksyn.
3. Ze zjawiskiem masowego rozdawnictwa jednorazowych torebek foliowych wiążą się problemy natury psychologicznej i społecznej. Chodzi przede wszystkim o przyzwyczajenie klienta-konsumenta do marnotrawstwa, społeczne zezwolenie na marnotrawstwo, wszczęcie nawyku bezmyślnej i nieodpowiedzialnej konsumpcji oraz znieczulenie na problem eksploatacji nieodnawialnych surowców naturalnych i problem odpadów.

4. Zagrożenia porządku i bezpieczeństwa wywoływane nadmiernym używaniem jednorazowych torebek foliowych są rezultatem nie tylko niechlujstwa naszych obywateli, lecz także wynikiem technicznych i organizacyjnych trudności związanych z prawidłową segregacją oraz wywozem i utylizacją śmieci. O tym, że te zagrożenia obserwuje się w całej Polsce, świadczą coraz liczniejsze publikacje w prasie i w internecie, audycje radiowe i telewizyjne, a także interpelacje poselskie w sprawie nadmiaru toreb, kierowane do Ministerstwa Ochrony Środowiska. Świadczy o tym również ogromne zainteresowanie obywateli oraz samorządów całej Polski łódzkimi inicjatywami ekologicznymi. Jednak nadal brak regulacji prawnej, która rozwiązałaby sprawę nadmiaru jednorazowych toreb foliowych na terenie Polski. Działania nakazujące zmniejszenie ilości jednorazowych toreb foliowych podjęły samorzady Łodzi, Zabrze i Tych. Bardzo wiele innych miast z zainteresowaniem przyglądało się poczynaniom pierwszych polskich samorządów, które zdecydowały się podjąć uchwały w tej sprawie, jednak ostatecznie wszystkie te uchwały zostały uchylone przez Wojewodów, kwestionujących uprawnienia samorządów do prawnego ograniczania dystrybucji nadmiernej ilości jednorazowych torebek foliowych. Tymczasem w krajach takich jak Belgia, Francja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Niemcy, Wielka Brytania, a także Australia, Chiny, Hongkong, Japonia, Nowa Zelandia i w wielu innych wprowadzono już regulacje prawne ograniczające używanie jednorazowych toreb foliowych. Regulacje niekiedy drastyczne – jak na przykład w Ruhengeri, największym mieście Rwandy, gdzie w ogóle nie wolno używać torebek foliowych i każdy, kto przybywa z nimi na lotnisko ze strefy wolnocłowej, musi przełożyć zakupy do toreb papierowych, sprzedawanych na lotnisku w Kigali.

Należy zauważyć, że na świecie pojawiły się już regulacje prawne całkowicie zakazujące dystrybucji toreb foliowych (m.in.: na Alasce, w Australii, Francji, Chinach, Indiach i Nowej Zelandii) oraz zakazujące dystrybucji darmowych toreb foliowych lub wprowadzające specjalny podatek od ich dystrybucji (w Bangladeszu, Danii, Francji, Holandii, Hongkongu, Irlandii, Japonii, Kenii, Malcie, Niemczech, Południowej Afryce, Szwajcarii i we Włoszech).

W kwietniu 2007 r. na radykalny krok w kierunku ochrony i ratowania środowiska zdecydowała się również Rada Miejska w San Francisco. Jest to pierwsze miasto w Stanach Zjednoczonych, w którym zakazano pakowania zakupów w supermarketach w plastikowe torby wytwarzane z produktów naftowych. Zdecydowano się na to po wielu nieudanych próbach ograniczenia ilości używanych przez mieszkańców tego miasta torebek foliowych.

5. Ustawa o opakowaniach z dnia 11 maja 2001 roku była wprowadzana jako wdrożenie dyrektywy 94/62/WE z 20 grudnia 1994 r. Dyrektywa ta posługiwała się kategorią opakowań służących do przenoszenia towarów (np. torby – art. 3 pkt1 ii) a załącznik nr I dyrektywy - wskazywał przykładowe opakowania mieszczące się w tej kategorii. W polskiej ustawie nie dodano tego podziału i w ogóle nie zajęto się tym rodzajem opakowań.. Część sformułowań w proponowanym projekcie ustawy jest przeniesiona z modyfikacjami z tej właśnie dyrektywy.

Oczywiście dyrektywa nie szła tak daleko - nie wprowadzała zakazu używania tego rodzaju „opakowań” jednak od roku 1994 wiele zmieniło się w Europie i tym bardziej w Polsce w dziedzinie ochrony środowiska. W dzisiejszym świecie występują inne zagrożenia niż kilkanaście lat temu, inne są standardy życia, inne są również stosowane technologie.

W pkt 2 projektu ustawy dodającym art.12a ust.2 zawiera delegację do wydania rozporządzenia umożliwiającą stosowanie do określonych rodzajów produktów toreb foliowych z uwagi na właściwości tych produktów. Jest to furтка do wyłączeń spod

zakazu, trudno byłoby bowiem sprzedawać kiszoną kapustę, ogórki kiszone czy ryby i wkładać je do toreb papierowych.

Krzysztof Piątkowski